NACZELNY KOMITET NARODOWY.

BIURO PRAC EKONOMICZNYCH

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKI.

CZĘŚĆ II.

PRZEMYSŁ WIELKI

REFERAT Dr. Z. DASZYŃSKIEJ GOLIŃSKIEJ

P R Z E M Y S Ł .

Ewolucya przemysłu w krajach polskich ściśle jest związana z warunkami politycznymi. Krotkie okresy wolności politycznej, ktore przyniosło ze sobą Księstwo Warszawskie, a potem Krolestwo Kongresowe zapoczątkowały rozwoj i kierunek uprzemysłowienia tego kraju.

Królestwo Polskie .

Księztwo Warszawskie prowadzi politykę cłową, która polega na zwalnianiu od cła surowcow i połfabrykatow potrzebnych dla przemysłu krajowego, zaprowadza cła ochronne odb wyrabianych towarow. Rząd Krolestwa Kongresowego postępuje w myśl programu zużytkowania wszystkich sił naturalnych, otaczając specyalną opieką gornictwo, zakładając nowe kopalnie i huty, budując środki komunikacyjne i stwarzając specyalne fundusze, dla popierania przemysłu.

Oba rządy obdarzają przywilejami cudzoziemskich rzemieślników i fabrykantów, ktorzy też tłumnie napływają do osad, wskazanych im jako centry przyszłego przemysłu.

Po powstaniu 1830/31 roku atrybucye rządu w uprzemysłowieniu kraju obejmuje Bank Polski, wykonawca programu Lubeckiego i otaczających go mężow stanu.

Bank Polski prowadzi uprzemysłowienie kraju dalej pomimo niekorzystnych, wytworzonych po powstaniu warunkow, linii cłowej zaprowadzonej między Krolestwem a Rosyą i szykan, ktorych w żadnym okresie istnienia nie szczędził mu rząd rosyjski. W przedsiębiorstwa gornicze i hutnicze inwestował bank aż do 1885 r. 162 mil rb. otwiera nowe kopalnie zakłada wysokie piece, huty żelazne i cynkowe, fabryki maszyn, w słusznem przekonaniu, że węgiel i żelazo stanowić muszą podstawę każdego wielkiego przemysłu.

Ażeby siły krajowe wyszkolić dla przemysłu wysyłani są stypendyści za granicę, gdzie studyują technickę i administracyę przedsiębiorstw przemysłowych. Po powrocie zobowiązany jest każdy do sprawozdania ze swych podroży i zachęcany do tworzenia projektów na nowe gałęzie przemysłu.

Nowo - powstającym przedsiębiorstwom udzielane są kredyty i zapomogi, a najchętniej takim, ktore przerabiały surowiec krajowy i dostarczały towarow dla wewnętrznego rynku zbytu.

Bank sam stwarza przedsiębiorstwa fabryczne, lub obejmuje w zarząd czasowy podupadłe, aby je potem oddać w ręce właściciela prywatnych lub towarzystw akcyjnych.

Usiłowaniom B.P. przypisywać należy zachowanie kodeksu napoleońskiego w Krolestwie (Code Napoleon wprowadzony w 1809 r.) wbrew zakusom rządu rosyjskiego, ktory własnem prawodawstwem handlowem objąć chciał także Polskę. Odrębny kodeks handlowy zapewnił Królestwu pewien stopien gospodarczej samodzielności i ułatwił stosunki handlowe z zagranicą. Opieką otacza B.P. także rolnictwo, a troszcząc się o handel zbożowy buduje magazyny wzdłuż Wisły i subwencyonuje rolnicze Domy zleceń. Bank czyni zakupy nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, dba o poprawę rasy bydła.

W r. 1838 bilans handlowy Krolestwa jest czynnym, wykazując w wywozie 9593 tys. rubli, a w przywozie 2570 tys. rb.

Najważniejszymi artykułami wywozu są produkty rolne : zboże i mąka (za 2,4 mil. rb.), bydło i konie (3 mil rb.) podczas kiedy wywoz towarow dosięgał sumy 3 mil. rb.

B.P. zrozumiał rownież znaczenie komunikacyi dla gospodarczego życia: budując przeto 840 km. drog bitych, rozpoczyna już

w 1835 r. budowę drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej przekazując jej przeprowadzenie towarzystwu akcyjnemu.

Połączenie Niemna i Narwi (kanał Augustowski) rozpoczęte przez Lubeckiego przeprowadzone zostało staraniem i funduszami Banku Polskiego.

Pomimo to podwyższenie ceł od strony Rosyi, uważane jako środek represyjny i kara za powstanie powoduje zwolnienie tempa rozju dla wielu przemysłów. Szereg fabryk z Łodzi i okolicy przesiedla się do Białegostoku zapoczątkowując tem przemysł sukienniczy. Zniesienie linii celnej między Królestwem i cesarstwem dokonane w celu politycznego zbliżenia obu krajów i za wyraźną wolą cesarza Mikołaja I odziaływa na rozwój ekonomiczny kraju. Nie należy mu przypisywać bezwzględnych korzyści, ale nie można przeoczyć bardzo daleko idących następstw. Otwarcie granicy do Rosyi zrewolucyonizowało przemysł, który poczynał się już przystosowywać do stworzonych przez uprzedni system celny stosunków.

Rozwinęły się przemysły eksportowe, zwłaszcza włókiennictwo bawełniane i wełniane, natomiast upadła uprawa lnu.

Uzależniło się od stosunków z rynkiem rosyjskim hutnictwo i kopalnictwo żelazne, oraz przemysł węglowy, ustały stosunki z Galicyą a jedynym rynkiem zbytu na zewnątrz kraju, stał się wschód, a zatem Rosya i Azya.

Zniesienie granicy celnej odbiło się ujemnie na rolniczej produkcyi Królestwa, o czem na innem miejscu.

Najważniejszem zaś następstwem reformy celnej stało się osłabienie ściślej wzajemnej zależności przemysłu i rolnictwa, upadek przemysłów rolnych szcz. młynarstwa, intensywnej kultury rolniczo-hodowlanej i związanych z nią gałęzi przemysłu. Natomiast rynek wewnętrzny zaopatrywany w towary rosyjskie tracił znaczenie, a następstwem tego był rozrost przemysłów eksportowych które nie mogły jednak przybrać takiej skali, aby zaabsorbować całą ludność bezrolną i szukającą pracy. Świadczy o tem wychodztwo zamorskie, a szcz. sezonowe do Niemiec obliczane w latach ostatnich na 200 - 300 tysięcy rocznie.

Momentem który przeobraża przemysł w Polsce jest wprowadzenie w 1877 r. opłat celnych w złocie, co stawki celne podnosi o 30 - 50 %.

Od r. 1851 - 70 trwał okres przejściowy. Przeważało w nim jednak rękodzielnictwo i małe fabryki. Do przedsiębiorstw wprowadzono maszyny parowe, napływały kapitały swoje i obce, z zagranicznych przeważnie niemieckie. Po r. 1870 przemysł polski wstępuje w okres wielkokapitalistyczny i szybkie robi postępy, jak tego dowodzi wzrost ilości przedsiębiorstw, robotników, a zwłaszcza szybciej od poprzednich rosnąca wartość produkcyi.

Oprócz kapitałów niemieckich w produkcyi Królestwa pojawia się kapitał francuski, angielski, belgijski, rosyjski. Rozmiary przedsiębiorstw rosną. Konstrukcya ich staje się coraz bardziej wielkokapitalistyczna, wzmaga się liczba towarzystw akcyjnych. Odziaływa na to usunięcie konkurencyi towarów z zachodu. Kapitał międzynarodowy w tow. akcyjnych wielokroć mieszanych pod względem przynależności państwowej akcyonaryuszów, staje się właściwym gospodarzem wielkiego przemysłu. Gospodaruje też

bezwzględnie, nie dopuszczając Polaków do stanowisk zyskownych i kierowniczych. Pod tym względem gorsze stosunki zapanowały w tow. akcyjnych przeważnie francuskich, niż tam gdzie właścicielami lub akcyonaryusza byli niemcy, dawniej osiadli w Polsce, poddani rosyjscy. Jedni i drudzy przecież uważali przemysł polski za źródło dochodu jedynie nie oglądając się na całość produkcyi. Jedynie robotnik polski był wyzyskiwany przez ibcy kapitał po stronie którego stawał przy wszelkich zatargach rosyjski urzędnik.

T A B L I C A I.

Rozwój przemysłu w Królestwie Polskiem

Lata	L.fabryk i przdd- siębiorstw		L.robotników		Sumy produkcyi w 1000 r	
1877	8349	100	90767	100	103404	100
1882	9506	113	124951	137	183672	177
1883	9518	113	144786	159	208483	201
1892	12808	153	170487	187	221715	214
1895	12987	155	205827	226	278600	269
1903/4	13209	170	252126	277	420424	406
1905	10479	125	276747	304	413858	400
1910	10953	131	400922	441	860148	832

Rozmiary przedsiębiortsw ilustruje liczba robotników:
Na zakłady z ilością robotnikow
Do 50 przypada na 100 robotnikow 16
Od 50 - 200 " " " " 20
" 200 - 400 " " " " 20
" 300 -1000 " " " " 16
pow. 1000 " " " " 28

Po za tem liczono koło pół miliona osób pracujących w warsztatach rzemieślniczych i w chałupnictwie nie podlegających inspekcyi fabrycznej oraz 60000 robotnikow budowlanych.

Przemysł Królestwa skupia się w następujących centrach: a) Łodź i okoliczne miastą Pabianice, Tomaszow, Ozorkow, Zgierz, gdzie przeważa przemysł włokienniczy i kapitał niemiecki. b) Zagłębie Dąbrowieckie obejmuje huty, kopalnie, a obok nich po roku 1870 powstaję przemysł przędzalniczy, cementowy, wapienniki, fabryka marmurow i t.d. Zakłady fabryczne ciągną się tu od Dąbrowy i Sosnowca aż po Częstochowę wzdłuż linii kolei Warszawsko-wiedeńskiej. Wśród kapitałow zagranicznych przeważają francuskie, rosyjskie belgigkie nad niemieckiemi. c) Warszawa jest siedzibą przemysłów rękodzielniczych i rzemieślniczych, które tradycyą sięgają aż do czasow Rzeczypospolitej. Obok nich rozsiadł się w Warszawie przemysł włokienniczy i metalowy. Pod Warszawą w Żyrardowie znajdowała się jedna z największych w Europie fabryk lnianych. W miejscowościach takich jak Marki (Przędzalnia) Jeziorna (papiernia) pod Warszawą znajdują się wielkie fabryki.

W gub. Warszawskiej skupiły się również cukrownie. Drugie takie skupienie cukrowni na terytoryum Królestwa znajduje się w gub. Lubelskiej, najwiecej zaś rozsiadło się na Podolu i w okolicach Kijowa. Poszczególne działy przemysłu w Królestwie dawały na rok 1910 następujące cyfry zakładów, robotników i wytwórczości:

TABLICA II.

	L. Zakładów	L. robotników	Wartość produkcyi w 100 rb
Przem. włókienniczy	1166	150305	341266
" spożywczy	3052	42458	154724
" metalowy	1510	62027	110361
" górniczo-hutniczy	479	45697	60139
" konfekcyjny	1918	25438	47919
" mineralny	520	25075	30433
" chemiczny	234	9153	29851
" prod. zwierzęcej	284	7034	29378
" papierowy i poligraficzny	672	15402	25695
" drzewny	379	17259	23215
" Dział mieszany	229	3074	7046

Na pierwszem miejscu stoi tedy przemysł włókienniczy, na drugiem różnorodna grupa przemysłów spożywczych, najbliżej związanych z rolnictwem, a zatem z krajowymi surowcami cukrownictwo, - gorzelnie, młyny, browary i t.d. Po nich następują przemysły obrabiające metale górnictwo i huty. - Poszczególne działy przemysłu wykazują rozmaitys stopień koncentracyi.

Największy stopień koncentracyi wykazuje przemysł bawełniany w którym 2/3 ogólnej ilości robotników przypada na 15 zakładów z ilością robotników powyżej tysiąca na zakład. W oprzemyśle wełnianym i jedwabnym ilość robotników rozkłada się równomiernie pomiędzy grupy z ilością robotników do 50, od 50 do 200, od 200 - 500, od 500-1000 i powyżej 1000 robotników.

Przemysł lniany, jutowy i konopny jest skoncentrowany w czterech fabrykach z ilością robotników powyżej tysiąca. Inne przemysły włókiennicze posiadają charakter przemysłu drobnego albo średniego.

Przemysł papierniczy i drukarski posiada charakter drobnego albo średniego, jest tylko fabryka jedna, licząca powyżej 500 robotników. Przemysł drzewny posiada w znacznym stopniu charakter przemysłu drobnego i średniego, jednak blisko jedna trzecia robotników pracuje w dwóch fabrykach liczących około tysiąca robotników i dwóch liczących powyżej tysiąca robotników.

Przemysł żelazny i stalowy posiada charakter przemysłu średniego i wielkiego; blisko połowa ogółu robotników pracuje w fabrykach liczących powyżej 500 i tysiąca robotników; w zakładach drobnych pracuje względnie niewielka ilość robotników. Ten sam charakter posiada przemysł maszynowy i aparatów, narzędzi i tp.

Przemysł szklany i fajansowy posiada charakter przemysłu średniego.

Rok 1908	prod.zwierzęcyhh	chemiczny	mineralny	metalurgiczny
Gubernie				
Wileńska	3608	280	1113	826
Kowieńska	2082	249	73	4138
Minska	683	1125	975	350
Grodzieńska	1441	70	394	649
Mochilowska	120	648	684	364
Witebska	1541	497	568	671

Galicya.

Zmienne a nie opracowane dotąd w całości dzieje galicyjskiego przemysłu wyrodziły pod koniec zeszłego stulecia mniemanie, że Galicya pozostać musi krajem wyłącznie rolniczym o wegetującym przemyśle drobnym, rynkiem zbytu dla krajów wyżej pod względem przemysłu stojących, ponieważ pozbawioną jest podstaw naturalnych wszelkiego uprzemysłowienia wielko-kapitalistycznego - węgla i żelaza.

Tymczasem obecnie wiemy, że zachod kraju kryje w sobie olbrzymie bogactwa węglowe. Oceniają je na 23½ mlrdów ton, gdy bogactwo węgla w całej Austryi z Galicyą, wynosić ma 28 mlrdów.

Podobnie jest z żelazem. Galicya nie posiada dziś ani jednej huty żelaznej. O tem, że posiadać własny surowiec żelaza może i powinna świadczy przeszłość. W r. 1852 miała Galicya wraz z Bukowiną 18 wielkich piecow i przerabiała własny surowiec na 35000 ctn. żelaza grubego fasonowego i na 10000 ctn. leizny. Przypuszczano w owe czasy, że wytworczość żelaza surowego w obwodach stryjskimh i samborskim podnieść się może do 200 a nawet 300 tysięcy centnarów. Jeszcze w 1873 r. było czynnych 13 kopaln rudy żelaznej, a wytwórczość hut własnych dała 68787 cetnarów. Po rozpatrzeniu niedokładnie zbadanych zasobow rud własnych, możności sprowadzania do kraju rudy z Krolestwa i Rosyi koksu z Gornego Śląska, oraz ocenić zapotrzebowania Galicyi na żelazo i jego przeroby. Inż. Zenon Jędrkiewicz domaga się aby w jak najkroszym czasie powołać do życia przedsiębiorstwo hutniczo-żelazne z piecami wielkiemi, a więc z własną produkcyą surowca. W innych gałęziach przemysłu zapoczątkowano już w Galicyi przedsiębiorstwa wielkokapitalistyczne; oparte przeważnie na bogactwach naturalnych kraju. Dla r. 1913, ktory nastąpił po przesileniu finansowem wywołanem zawieruchą bałkańską jakiego ofiarą padła część przemysłu galicyjskiego w r. 1912 oblicza dr. Słuszkiewicz produkcyę wielkoprzemysłową Galicyi na 600 milionow koron. W porownaniu z wytworczością Czech lub Austryi Dolnej jest to suma bardzo niska.

Suma produkcyi galicyjskiej z 1913 r. równałaby się produkcyi Królestwa z przed 20 przeszło lat, a w stosunku do niższej o 1/3 ludności, cyfrow. z konca XIX stulecia. Istnienie przemysłu galicyjskiego nie da się zaprzeczyć, a rozwój tegoż mógłby uprawniać do daleko sięgających nadziei gdyby nie klęski wojny obecnej, ktorych następstwa przewidzieć się dziś nie dają.

Przemysł wytworczy galicyjski według spisu z 3 czerwca 1902 r wykazywał przedsiębiorstw głownych 156915, przedsiębiorstw ubocznych 2795, Osób w przedsiębiorstwach zajętych 335913.
Według liczby osob w nich zajętych przedsiębiorstwa te dawały się podzielić:

		Osób w nich zajętych:
Przedsiębiorstw czynnych jednoosobowych	102141	
" " 2 - 5 osób	28066	125720
" " 6 -20 "	3781	33920
" " 21 -100 "	707	29293
" " ponad 100 "	145	43577

Ponieważ liczba zatrudnionych pracowników stanowi jedną z cech wielkiego przemysłu nazwać musimy przemysł galicyjski w 1902 r. przeważnie drobnym.

Daty zebrane przez ankietę przemysłową Wydziału Krajowego z 1910 r. wykazują dla przeważnej części wielkoprzemysłowych zakładów lata powstania w XX stuleciu.

Wielki przemysł w Galicyi jest zatem przeważnie bardzo młodym i to byłą jedna z najważniejszych przyczyn wielkich spustoszeń jakie przyniosł kataklizm z 1912 r.

Na podstawie wspomnianej wyżej ankiety podaje dr. Al. Szczepański w r. 1910 liczbę wielkoprzemysłowych zakładów w Galicyi na 4096, liczbę robotników na 101808 a wartość produkcyi oblicza na 500 milionów koron.

Według poszczególnych klas zakłady przemysłowe i górnicze dawały następujący obraz:

T A B L I C A 5.

Zakłady przemysłowe i górnicze w Galicyi w 1910 r.

Rodzaje przemysłu	Zakładów	robotników	w tem zakład. o il. robot. 51-100	101-300	303-1000	pow 1000
Górnictwo	105	12319	8	5	8	3
Przem hutniczy	2	1224		1	1	
Kamienia ziemny gliniany i szklany	1455	21797	52	29	4	
graficzny	87	2225	10	1		
przerobka metali	98	7142	16	8	6	
Wyrob maszyn, aparatów i środkow przewozowych	52	4087	7	7	3	
Zakład. centr. do wytwarzania energii elektr.	28	393	1	1		
przem. drzewny i koszykarski	284	12469	34	19	7	
Wyrob tow. z kauczuku i celluloidu	3	124	1			
prze. skorny i garbarski	66	1077	2	2		
przem. tkacki	56	5300	5	13	4	
" tapicerski	3	120		1		
" konfekcyjny	27	789	6	7	2	
" spożywczy	1501	20774	27	7	3	4
" papierowy	53	3389	6	7	2	
" chemiczny	127	5075	13	12	3	
" zakłady połączone	149	3513	4	8	2	

Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle w Galicyi jest cztery razy mniej liczną, niż w Krolestwie. W zakładach zatrudniających powyżej 50 robotników pracowało 68 tysięcy (67940) a zatem przeszło 66 % całej robotniczej rzeszy.

W Krolestwie P. na zakłady tej miary przypada 84 % ogółu robotników. Typ przemysłu Galicyi jest odmienny od typu Krolestwa. Na miejscu naczelnem w Krolestwie stoi włokiennictwo, zarówno pod względem liczby robotników jak i sumy produkcyi. Najwyższe cyfry robotników w Galicyi zatrudniają przemysły kamieniarskie, ziemne, gliniarskie i szklane oraz przemysły spożywcze. Pracowało z nich łącznie przeszło 40 % ogołu robotników. Na przemysł tkacki i przędzalniczy przypada zaledwie 5.3 %. Żadne przedsiębiorstwa w tej gałęzi przemysłu nie zatrudniają nawet 1000 robotników. Powyżej 1000 robotników zatrudniają jedynie 3 zakłady gornicze, cukrownia w Przeworsku, browary i gorzelnie. Towarzystw akcyjnych liczono w Galicyi 56. Wśród nich tylko 16 z kapitałem akcyjnym 35 mil. koron miało swe siedziby w kraju i oparcie o kapitał krajowy. Zrzeszeń kapitalistycznych to zn. spółek wszelkiego rodzaju liczono 696, a najwięcej rozpowszechnioną ich postacią były społki cywilne.

W przemyśle galicyjskim przeważa kapitał jednostkowy i to drobny. z większymi kapitałami jednostek spotykamy się na zachodzie kraju w przemyśle tkackim i na wxchodzie w przemyśle rolniczym.

Kapitał obcy rożnego pochodzenia uzależnia przemysł w Galicyi, podobnie jak w Krolestwie.

W Gornictwie węglowem i naftowem spełnia rolę pionierską w pierwszem nie dopuszcza prawie wytworczości sił miejscowych. Po za węglem i naftą większe przedsiębiorstwa oparte na obcym kapitale mamy w przemysłach:
metalurgicznym, cementowym, drzewnym, chemicznym i tkackim. Na własne wielkie organizacye zbytu zdobyło się kilka gałęzi przemysłu w Galicyi. Wymienić tu trzeba Związek przeds. gorzelni rolniczych Związek przeds. ropy., Zjednoczenie galicyjsko - bukowińskich fabryk spirytusu i drożdży prasowanych i Związek wapienników. Zaznaczyć również należy Galicyjski Związek przemysłu fabrycznego z siedzibą we Lwowie, oraz Ligę pomocy przemysłowej.

W Królestwie na plan naczelny wysuwają się Związek przemysłowców gub. Krolestwa Polskiego z siedzibą w Warszawie i Zjazd przemysłowcow gorniczych i hutniczych Krol. Pol. z siedzibą w Dąbrowie.

Kartele i syndykaty.

Stopień kartełowania przemysłów w Galicyi i Królestwie jest dotąd dość niski. W obrębie kraju powstały od 1903 r. w Królestwie kartele niższego typu (dla uregulowania produkcyi zbytu; stosunków z robotnikami i t.d.) Do takich należy zaliczyć kartel przędzalniczy w Łodzi konwencye między przedsiębiorcami kopalni węgla. Kartele w przemyśle cementu wyrobow chemicznych, maszyn rolniczych, papierni, browarów i syndykat kupcow drzewnych i syndykat wielkich piecow Krolestwa Polskiego.

Z racyi stałych stosunkow przemysłu Królestwa z Rosyą spotykamy kartele rosyjsko-polskie, a raczej przynależność fabryk Krolestwa do syndykatow rosyjskich, a wraz z niemi do międzynarodowych

Przemysł bawełniany tworzy zatem syndykat do ktorego należą fabryki bawełny w Moskwie, Petersburgu i Łodzi. W skład wielkiego syndykatu Prodameta, ktory obejmuje właściwie 18 gałęzi wytworczych produkcyi żelaza, wchodziła huta bankowa w Zagłębiu Dąbrowieckiem i zakłady żelazne w Ostrowcu.

Do ogólnego państwowego kartelu cukrowego Cukrownie Królestwa, rafinerye cukru do syndykatu rafinerow. Do wspolnego syndykatu żelaznego " Gwozdz " należą fabryki Królestwa i Rosyi .
W Galicyi mamy tylko kartel krajowy Zjednoczenie przemysłu tkackiego, oraz drugi Związek galicyjskiego przemysłu maszynowego (14 galicyjskich fabryk maszyn), który przystąpił do kartelu ogólno-austryackiego maszyn w Pradze.

PRZEMYSŁ WEGLOWY

Do ogólnej oceny zasobów węgla podanej poprzednio (Cz. I s. 22 - 25)dodać należy słów parę o rynku węglowym w przyszłej Polsce. Wytwórczość kopalni węgla w Królestwie Polskiem przybiera wielkie rozmiary dopiero w 8-mym dziesiątku zeszłego stulecia. Czynnikami rozwoju były tu: budowa kolei żelaznych, rozwoj hut cynkowych i żelaznych, wprowadzenie cła od węgla zagranicznego i rozwoj przemysłu wielkiego. Pierwszą zaś pobudkę do tego rozwoju dała omawiana już polityka gospodarcza Królestwa Kongresowego i Banku Polskiego.

Wytwórczość węgla kamiennego w Królestwie Polskiem rosła w następujący sposób:

W roku	Tysięcy tonn.
1800	3.5
1860	225.0
1870	1280.0
1900	4109.1
1910	5468.7
1911	5769.9
1912	6315.4
1913	6833.5

Spożycie węgla Dąbrowieckiego w Królestwie odbywa się w kierunkach Dąbrowa - Warszawa i Warszawa - Kowel wzdłuż linii kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Nadwiślanskiej. Ze wschodu wypierany jest nasz węgiel przez węgiel Doniecki, którego w r. 1913 dowieziono przeszło 5½ tys. wagonow obok 22 wagonow koksu prawie wyłącznie na potrzeby przemysłu.

Drugim wspołzawodnikiem węgla Dąbrowieckiego jest węgiel z Górnego Śląska, zasilający zachod Krolestwa w stopniu stale rosnącym. Węgiel śląski pokrywa rownież znaczną część zapotrzebowania Galicyi. Dla obu krajów polskich był on niezbędnym ponieważ węgiel Królestwa nie daje koksu, a w Galicyi dopiero w ostatnich czasach zauważono na pewnych terenach węglowych zdolność do koksowania. Zapotrzebowanie na koks nawet przy bardziej dla naszego kopalnictwa węglowego sprzyjających warunkach musi być na razie pokrywany ze Śląska Górnego. Zbyt węgla gornośląskiego zaś ułatwiają stosunki komunikacyjne.

Produkcya Zagłębia Górnośląskiego obliczona jest w znacznej mierze na wywoz zagranicę, w ktorym kraje polskie poważny przyjmują udział.

Od 1897 r. wywóz węgla gornośląskiego przedstawia się w następujących cyfrach:

W tysiącach tonn i %-tach.

Rok	Wywóz ogólny zagranicę	Wywóz do Kr.Pol.	Wywóz do Galicyi
1897	4483	273=8.3 %	497=11.1 %
1900	5513	874=15.9%	523= 9.4 %
1905	5708	960=16.8%	664=11.6 %
1909	3903	794= 8.9%	1728=19.4%
1910	8776	1008=11.5%	1556=17.7 %
1911	9708	1283=13.2%	1218=12.6 %

Wywóz węgla gornośląskiego do Królestwa i Galicyi ascyluje tedy koło 25 % całego eksportu węglowego tego kraju, a w stosunkach węglowych przyszłej Polski właściciele kopalń węglowych Gornego Śląska żywo są zainteresowani.

Biorąc pod uwagę 3 ostatnie lata zauważyć możemy, że dowóz węgla G.-Sl. do Królestwa rośnie, co przypisać można dobrym konjunkturom w przemyśle metalurgicznym. Do Galicyi zaś gdzie produkcya napływać zaczyna, dowóz się obniża.-

W Królestwie węgiel i koks z Górnego Śląska idzie w 80 % do gub. Piotrkowskiej i Warszawskiej, a zatem na potrzeby przemysłu i wielkich miast. Rozróżniając obszary na lewym i prawym brzegu Wisły otrzymamy dla pierwszych przemysłowych przeszło 95 % tego paliwa, dla drugich rolniczych 3-4 %. A mianowicie dowieziono węgla im koksu z Górnego Śląska w 1000 tonn:

	w r. 1910	w r. 1911
Do połaci lewobrzeżnej	968 = 97.0 %	1207 = 95.0 %
Do połaci prawobrzeżnej	30 = 3.0 %	51 = 4.1 %
Razem	998	1258

Dowóz koksu był największy do gub. Piotrkowskiej - 164 tys. tonn w 1911 r. i do gub. Radomskiej 36 tysięcy tonn. Ogołem wynosił w roku 1910 - 126 tys. tonn
" 1911 - 216 " "

W Galicyi z powodu lepszych komunikacyi kolejowych, węgiel górnośląski rozchodzi się na Wschód i zachód w stopniu bardziej równomiernym niż w Królestwie. Oświęcim stanowił główny punkt odbiorczy i sortownię tego paliwa, które szło w znacznych ilościach aż do Lwowa, Tarnopola. Sokala nie mowiąc o Podgorzu, Tarnowie, Żywcu i t.d.

Dla zapobieżenia konkurencyi węgla Górnośląskiego z węglowem Zagłębiem Królestwa i Galicyi, może najmniej byłoby skuteczne

stawki celne, któreby musiały podwyższać ceny węgla. Skuteczniej działać tu mogą nowe linie dróg żelaznych Zagłębie Dąbrowieckiego na północ. Rozwój sieci kanałowej, która węgiel rozprowadzać będzie na wschód Galicyi i Królestwa, a zwłaszcza umiejętna i duchu przyjaznym dla kraju prowadzona polityka górnicza, która bogactwom węglowym Zagłębia Krakowskiego nie pozwoli bezczynnie spoczywać jak się to dzieje obecnie w interesie śląskich właścicieli kopalń. Węgiel Królestwa i tak prawie w całości (95 % idzie na potrzeby kraju. , Nowa forma stosunków prawnopaństwowych zbliżając Królestwo do państw centralnych, może być dla naszego przemysłu węglowego korzystną o ile towarzyszyć jej będzie uniezależnienie polityki gospodarczej i rozszerzenie sieci komunikacyjnej.

P R Z E M Y S Ł Ż E L A Z N Y .

Podstawą przemysłu żelaznego jest wytwarzanie surowca. Królestwo czerpie rudę z Rosyi i z własnych obfitych kopalń. Eksploatacya tychże stosowała się dotąd do dowozu z Rosyi na co oddziaływała wyższa wartość żelaza w kruszcu rosyjskim (55 - 60 %) oraz ulgi taryfowe.

Rok	Wytwórczość rud własnych. (w milionach pudów)	Przywóz z Rosyi (w milionach pudów)
1908	29.5	15.2
1909	7.5	15.8
1910	10.1	17.3
1911	15.7	27.4
1912	17.9	30.5
1913	18.9	- -

Królestwu nie wystarczał własny surowiec zależny od konjunktur i cen na rynku rosyjskim, zakupywało surowiec z Rosyi i w małych ilościach z zagranicy.

Rok	Wytwórczość własna - (w milionach pudów)	Dowóz z Rosyi -	dowóz z zagranicy
1909	13.2	9.8	0.1
1910	15.3	7.3	0.1
1911	21.2	7.5	1.0
1912	23.9	7.9	1.6
1913	25.5		

Oprócz surowca przerabiane są znaczne ilości złomów surowcowych okruchów starego żelaza, odcinków i odpadków. Należy tu także szmelc otrzymywany przez huty z innych fabryk i składów. Spożycie surowca wzrastało w latach ostatnich dochodząc w 1912 r. do 35 mil. pudów, wzrosło one anormalnie z powodu tak zwanego głodu surowcowego w państwie rosyjskiem, który przejawiał się w latach ostatnich.

W przemyśle jutniczym liczono 15 hut, z których akcyjnych 6 opierało się na kapitale 23 mil. rubli. Oprócz nich istniało przedsiębiorstw akcyjnych mechanicznych i przerabiających metal 31, kapitał zakładowy 35 mil. oraz 18 towarzystw akc. przeeabiających żelazo i surowiec z kapitałem 12 mil. rb.

Kapitał jest krajowym blisko w 74 %. Kapitał obrotowy pochodził z banków krajowych, a w połowie z banków rosyjskich. Kredyt bankowy był utrudniony ze względu na wysoką stopę procentową i na żądanie dwóch gwarancyi. Produkt hut - żelazo i stal występują głównie jako belki, szyny, drut walcowany, blacha kotłowa i rezerwuarowa, żelazo uniwersalne, bandaże, osie i żelazo handlowe.- Produkcya Królestwa (wedł. st. min. handl. wynosiła w mil.rubli).

Rury	10.2	
drut	6.3	
naczynia	7.7	
gwoździe	1.7	
wyroby nożownicze	1.0	
narzędzia rzemieślnicze	0.6	
szyny	0.4	
pozostałe wyroby	35.6	63.5 mil. rb.
maszyny		16.3 " "
broń, wagi, wagony, statki, i td.		7.2 " "

Razem w 1912 wynosiła wytwórczość żelaza..............................87 mil. rubli.

Pojemność rynku wewnętrznego jest nie znaczną, co daje się wytłomaczyć małym rozwojem sieci komunikacyjnej, brakiem samorządu miast, które zaprowadzać nie mogą instalacyi wodociągowych, elektrycznych, gazowych.-

Królestwo spożywało żelaza w ostatniem 4-leciu na głowę 1.44 puda = 23 kg., zatem mniej niż Węgry lub Rosya gdzie przypada na głowę 25 kg. Ogółem zaś w przeliczeniu na surowiec podaje Tennenbaum następujące cyfry spożycia żelaza w Królestwie Polskiem:

W r.	1908	12.6 mil. pud.
"	1909	17.3 " "
	1910	12.2 " "
"	1911	18.6 " "
"	1912	24.1 " "

Robotników zatrudniał przemysł żelazny:

w r.	1909	15354
"	1910	15705
"	1911	17343
"	1912	17619
"	1913	18801

Do syndykatu rosyjskiego Prodameta należało 7 polskich fabryk żelaza (huta Ostrowiec, Zawiercie, Sosnowiec, Hantke w Częstochowie, Katarzyna, Milowiec, Puszkin). Otrzymały one w 1911 roku 21 % zamówień w 1912 już tylko 18 %.-

Natomiast udział towarzystw akcyjnych zagłębia Donieckiego zwiększył się o 3:9 %.

Obrot z Rosyą jest w dziedzinie przemysłu żelaznego znaczy: Wywoz do Rosyi obniża się, przywoz z Rosyi wzrasta.

Rok	Wywóz do Rosyi	- zagranicę	przywóz z Rosyi	z zagranicy
	w milionach pudów.			
1901	7.3	1.0	[illegible]	1.7
1909	4.3	- -	3.4	0.3
1910	6.0	0.1	2.9	0.4
1911	7.2	0.1	4.5	0.4
1912	5.5	0.1	5.5	0.4

Rosyjski przemysł żelazny wyspecyalizował się do wyrobów masowych i najdroższych maszyn. Po za tem znajduje się w lepszych warunkach od polskiego, posiadając bogatszą w żelazo rudę i węgiel koksujący się na tych samych obszarach (Zagłębie Donieckie)

Z tych powodow zwrost przywozu żelaza rosyjskiego do Polski przeobraża się w stało zjawisko i staje się zaporą dla rozwoju produkcyi surwca w Krolestwie.

Ten sam wzrost przywozu w dowozie maszyn.

Krolestwo wywozi pompy, silniki naftowe, maszyny narzędziowe Maszyny te są zwykle wyrobem całkiem krajowym, bo części najbardzi precyzyjne sprowadzane są z zagranicy. Z Rosyi i zagranicy przywożone są maszyny elektryczne, lokomotywy, lokomobile wielkie, maszyny parowe, maszyny do szycia. Krolestwo wyrabia prostsze maszyny rolnicze, skomplikowane wytwarzane są w Rosyi i zagranicą.- W Roku 1912 wywieziono do Rosyi 1224 tys. pud. maszyn rolniczych, przywieziono z Rosyi 392 tys. pud. z zagranicy 921 tys. pudow.- Handel maszynami w tysiącach pudow:

Rok	Wywóz do Rosyi	- zagranicę	przywóz z Rosyi	- z Zagranicy
1901	451.5	6.9	92.0	794.8
1909	503.1	21.7	330.6	1314.8
1910	668.2	29.4	332.2	1760.4
1911	764.1	24.1	370.9	2067.6
1912	903.0	19.1	553.7	2057.9

W dziedzinie wyrobów tanich żelaznych przsmysł polski jako dawniejszy wyprzedził rosyjski i wysyłał do Rosyi znaczne ilości zwłaszcza naczyn emaliowanxch, drutu, rur lanych i walcowanych (rury znajdują zbyt przy budowie instalacyi miejskich).

Ogolna wartość wywozu do Rosyi wynosiła rocznie 30.7 mil. rb. Przeszkodą w rozwoju przemysłu żelaznego Krolestwa był brak zamowien rządowych. W r. 1911 sprzedano na potrzeby drog żelaznych (a więc państwa) ze wszystkich fabryk w Rosyi 32 mil. pudow, w tem Krolestwu przypadło tylko milion. (1155 tys. pudow).

Fabryki metalurgiczne Krolestwa pracują więc prawie wyłączni dla rynku krajowego, wyrabiając żelazo handlowe, blachę, belki. Po za Krolestwem najwięcej polskiego żelaza szło na Litwę i Ruś

Tu jednak poważnym konkurentem Królestwa są fabryki prowincyi nadbałtyckich.-

Galicya.

Roczne spożycie żelaza w Galicyi obliczą dr. Szczepański na 28000 wagonów (Inż.U. Jędrkiewicz na 29000) z czego na zapotrzebowanie ludności przypadałoby koło 20 tysięcy, na potrzeby kolejowe i przemysłu 7790 wagony.,

Zaliczając do zakładów przemysłowych wszystkie te, które posługiwały się popędem mechanicznym znajdowało się w Galicyi w r. 1913
zakładów przemysłowych 165
pracowało w nich robotników 8159
Siła koni mechanicznych 7276

Zakłady w których zatrudnionych było powyżej 20 robotników stanowiły połowę wszystkich a mianowicie :

Z liczbą robotników ....21 - 50	było 41	zakładów	1413 robotn.
" " ....51 -100	" 18	"	1258 "
" " .... 101 -300	" 12	"	1885 "
" " 301-1000	" 5	"	2584 "

Należą do przemysłu żelaznego ślusarnie fabryczne, fabryki narzędzi wiertniczych, wyrób maszyn i narzędzi rolniczych, fabryka cy urządzeń gorzelnianych, wyrób armatur, fabryki akumulatorów, wagonów, odlewnie i walcownie żelaza i tp.

Wartość produkcyi i wszystkich fabryk żelaza podaje Dr. S. na 40 mio. koron w 1912 r.

Fabryki te nie posiadają własnego surowca żelaza a na zachodzie gdzie rozsiadły się fabryki większych rozmiarów skupia się przemysł żelazny w bliskości kopaln węgla i granicy Śląska skąd czerpie się surowiec.-

Wśród fabryk żelaznych przodują fabryki narzędzi wiertniczych które wyrabiają wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia niezbędne do wiertnictwa naftowego.- W zakresie urządzeń wiertniczych wytworzyły zakłady odrębny typ galicyjsko-kanadyjski. Wartość produkcyi trzech największych fabryk wynosiła 6 mil. koron.

Fabryki maszyn in narzędzi rolniczych bardzo nieliczne w stosunku do potrzeb rolniczego kraju, wyrabiają przeważnie maszyny prostsze, najwięcej sieczkarnie (koło 30 tys. sztuk) wagony wyrabiała jedyna fabryka w Sanoku, przeniesiona przed wojną do Krakowa.

Galicya posiada również tylko jedną walcownię żelaza (w Borku Fałęckim), która wyrobiła 600 wagonów żelaza sztabowego i 300 wagonów drutu walcowanego.

Wytwórczość odlewni żelaza obliczyć można na 3000 wagonów. Przemysł żelazny w Galicyi dziś już koło 5 tys. wagonów wyrobów xxx swoich wywozi za granicę kraju, który znaczną ilość żelaza i wyrobów (12 - 15000 wagonów) sprowadza. Stosunki handlowe Królestwa i Galicyi w przemyśle żelaznym są dziś prawie żadne. Natomiast przewidywać można, że stałby się mogły bardzo ożywione przy połączeniu obu prowincyi.-

Niedobór rurwłasnych będzie mogła Galicya pokrywać z kopalń Królestwa. Już przed wojną pojawiały się projekta zakupienia jednej kopalni na potrzeby mającej powstać huty żelaznej.-

Rynkiem zbytu dla wyrobów o ile Rosya po wojnie zawiedzie stać się może Galicya, gdzie wyroby Królestwa wyprzeć powinny towary austryackie i niemieckie.-

Wobec tego, że i tak surowiec przerabiany w zakładach galicyjskich sprowadzany jest z zewnątrz, a zapotrzebowanie na wyroby zaspakajają kraje ościenne, konkurencya fabryk w Krolestwa nie powinna przerażać tych, co dążą do stworzenia w Gali cyi wielkiego przemysłu żelaznego.

P R Z E M Y S Ł   C Y N K O W Y .

Królestwo posiada kopalnie galmanu, ołowiu i cynku. Wytwórczość cynku prowadzona w 3 hutach wynosiła przeciętnie koło 600 tys. pudow rocznie a mianowicie:

w r. 1909 - 526 tys.
" 1911 - 640 "
" 1913 - 491 "

W stosunku do Śląska Pruskiego, którego wytwórczość w tych latach wahała się od 8 do 10.3 mil. pudow, wytworczość tą jest bardzo niską pomimo to miała wielkie znaczenie dla Rosyi, ktorej produkcya nie dochodziła nawet 1/6 wytworczości Krolestwa. To też cała wytworczość zakontraktowaną była przez rząd i przynosiła krajowi 42 mil. rubli., Natomiast fabryki krajowe sprowadzały cynk ze Śląska , płacąc zań 2,2 miliona.

W Galicyi istnieją 3 kopalnie rudy cynkowej, których produkcya stale się obniża dając w 1913 r. 15.304 centn. metr., a zatem koło 30 tys. pudow. Rudę cynkową wysyła Galicya do huty Wilhelmina na Śląsku Pruskim i do 2 hut własnych. Wartość wyprodukowanego cynku i pyłu cynkowego doszła w r. 1913 do 7.8 miliona koron. Przeważną część galmanu ib blendy cynkowej sprowadza Gali cya z Niemiec. Sprzedaż cynku dokonywała się w kraju (41 tys. ctn. m.) z zagranicą 69 tys. cetnarow metrycznych.

Wyroby ołowiane.

Na Śląsku Górnym istnieją bardzo bogate kopalnie ołowiu skąd też Krolestwo sprowadza ten metal, samo zaś wydobywa nieznaczne ilości rudy ołowianej w 1913 r. 172 tys. pudow. Głownym wytworem jest blacha ołowiana około 25 tysięcy pudow.

Wytwory miedziane.

Miedź sprowadzało Królestwo przeważnie z Rosyi opłacając za nią 1.8 miliona rocznie. Wartość wytworczości miedzianej dochodziła do 7 mil. rub.

Wobec dość znacznego bogactwa rud cynkowychm a niedostateczności ołowiu i miedzi:
pożądanem jest cło na cynk, niekorzystnem zaś byłoby ustanowienie opłat celnych od ołowiu i miedzi.

Ważniejsze przemysł metalowe.

Zakłady kotlarskie i mechaniczne. Z tych najważniejsze są przedsiębiorstwa akcyjne firmy Fitzner i Gamper, (fabryka kotłów w Sosnowcu i fabryka maszyn i odlewni żeliwo w Dąbrowie. Kapitał zakładowy w 2/3 pochodzenia krajowego kapitał obrotowy czerpie zakład

~~z Banku Handlowego~~ w Warszawie z ~~kredytu banków obcych przedsiębior~~stwa nie korzystały. ~~Surowca dos~~tarczają huty krajowe, a tylko w drobnej ilości zagranica. Maszyny sprowadzały tylko na własny użytek. Rynkiem wywozowym dla 2/3 - 3/4 wytworu była Rosya, a mianowicie wszystkie niemal miejscowości tego państwa za wyjątkiem prowincyi nadbałtyckich. Stosunki z Galicyą, z polskiemi prowincyami Prus z Austro-Węgrami i z Niemcami istniały tylko o tyle, że fabryka wykonywała częściowo zlecenia dla firm austryackich i niemieckich do zamówień przyjętych przez firmy dla Rosyi. Fabryka posiłkuje się w przyjmowaniu zamówień i przy zbycie swych wytworów własnemi biurami konstrukcyjnemi i biurami sprzedaży, oraz składami i przedstawicielstwami w Warszawie, Łodzi, Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Rydze, Odesie, Wilnie, Charkowie, Tomsku, Kokandzie, Jekaterynburgu, Archangielsku i Baku.

Desyderaty przemysłu kotłów i konstrukcyi żelaznych.

Poważnej konkurencyi na instalacye kotłowe w wielkim stylu (kompletne stacye centralne wytwarzania pary ze wszystkiemi instalacyami dodatkowemi, jak mechaniczne nawęglenie i odpopielanie, ze sztucznym ciągiem etc.) obecnie jeszcze w Rosyi niema i prawdopodobnie nie odrazu po zawarciu pokoju się znajdzie.- Wobec tego głównym naszym konkurentem w Rosyi pozostaną jak dotąd fabryki przewszystkiem niemieckie, a także do pewnego stopnia angielskie.- Chociaż jesteśmy zorganizowani i technicznie urządzeni nie gorzej jak najlepsze fabryki tego rodzaju w Niemczech i Anglii, to jednak przy jednakowych warunkach cłowych wwozu do Rosyi sytuacya nasza w porównaniu do naszej konkurencyi z tymi krajami będzie mniej korzystną, ze względu na droższą gotówkę i znacznie droższą instalacyę naszych fabryk, jako dokonanan w obrębie cłowym rosyjskim.- To są niedomagania, w których znajdują się wszystkiem nasze fabryki i na które niema lekarstwa, względnie jest tylko bardzo radykalne, dlatego też nad nimi bliżej się tu zastanawiać nie będę.-

Jest zato inna słaba strona, która nam będzie utrudniać, a może nawet zrobić niemożliwą konkurencyę na rynku rosyjskim, a mianowicie droższy materyał surowy (przedewszystkiem żelazo arkuszowe) w Austryi jak w Niemczech.- Jeżeli nie znajdą się sposoby do wyrównania tej różnicy, a mianowicie nie będzie zwrotu cła wwozowego od żelaza z Niemiec do obszaru cłowego Austro - Węgierskiego, z którego w tym obszarze przerobiono i wywieziono przetwory do Rosyi, względn. nie będzie wypłacona premia, odpowiadającą takiemu cłu jak przerobiono żelazo pochodzenia z obszaru cłowego Austro - Węgierskiego i wywiezione w przerobie do Rosyi, wywóz naszych instalacyi kotłowych może być zupełnie uniemożliwiony.-

Przewiduję, że konkurencya wewnątrz obszaru cłowego Austro-Węgierskiego nie powinna dla nas być trudną.- Naturalnie będzie trzeba z początku przełamać uprzedzenie i nieufność odbiorców niemieckich, węgierskich, czeskich, a nawet polskich w Galicyi do fabryki "rosyjskiej", jak fabryki instalacyi kotłowych, któraby wielkością, organizacyą i urządzeniem odpowiadała naszej na obszarze cłowym Austro - Węgierskim tymczasem nie widzę.-

Dlatego też z tej strony byłabym zupełnie spokojną, gdyby nie austryacki syndykat wytwórców żelaza.-

Najpotężniejszym uczestnikiem tego syndykatu są huty pod firmą " Zakłady witkowickie " produkujące żelazo arkuszowe i rury(główny materyał do budowy kotłów), która jednocześnie posiada fabrykę kotłów.-

W ten sposób główny dostawca materyału jest konkurentem swoich odbiorców - co jest w przemyśle objawem niezdrowym.

Taki dostawca i konkurent w jednej osobie, mający do tego wpływ możny wpływ w syndykacie, ma dość sposobów do wykonywania niezupełnie szlachetnej konkurencyi względem swoich odbiorców, a najdotkliwszym z nich jest szybka dostawą dla swojej fabryki, a długa oraz niepunktualna dla swoich odbiorców wzgl. niebezpiecznych konkurentów Dlatego też w naszym interesie leżeć będzie możliwie niskie cło wwozowe na żelazo arkuszowe i rury z obszaru cłowego niemieckiego do austryackiego, a mianowicie takie, któraby dobrze zorganizowanym i urzędowym a sprężyście kierowanym fabrykom, dało możność nawet na potrzeby rynku wewnętrznego budować kotły z materyału niemieckiego.-

W ten sposób nasze desyderaty redukują się do dwóch punktów:

1/. Wypłata premii, równającej się cłu wwozowemu z obszaru, cłowego niemieckiego do obszaru cłowego austryackiego od materyałów potrzebnych do wyprodukowania instalacyi kotłowych, wywiezionych do Rosyi , bez względu na to, czy będą wykonane z materyału pochodzenia niemieckiego, czy też austro-węgierskiego.

2/. Możliwie niskie cło wwozowe na żelazo arkuszowe i rury z obszaru cłowego niemieckiego do obszaru austro-węgierskiego.

Fabryki rur miedzianych i mosiężnych blach i drutów miedzianych i mosiężnych .

Surowcem dla fabryk jest miedź i cynk, miedzi dostarczają kopalnie rosyjskie, cynku huty niemieckie i angielskie. Rynkiem zbytu po za krajem była Rosya, gdzie zbywało się od 50 - 70 % produktu.- Rynek i nadal da się utrzymać w drodze konkurencyi z przemysłem niemieckim i austryackim, z Galicyą i wogóle z innemi prowincyami polskiemi nie istniały żadne stosunki handlowe tak samo nie było ich z monarchią Austro-Węgierską ani Prusami. Część przedsiębiorstw należała do karteli rosyjskich. Dla powyższego przemysłu pożądane jest :

Zniesienie cła na miedź, oraz cło ochronne na maszyny pomocnicze i na towar gotowy importowany.

Fabryki wyrobów platerowanych (metalowe srebrzone)

Pięć większych fabryk w tem dwa towarzystwa akcyjne i trzy spółki prywatne, kapitał zakładowy prawie wyłącznie krajowy w jednej fabryce częściowo niemiecki. Kapitał obrotowy czerpią fabryki w bankach warszawskich, surowcem dla wyrobów platerowanych jest miedź, cynk, srebro, szkło, klingi do noży i tp. Miedź pochodziła przeważnie z Rosyi, cynk z hut śląskich, srebro za pośrednictwem Berlina.

Maszyny sprowadza się w połowie z zagranicy głównie z Niemiec. Koło 10 % wyrobów gotowych sprzedaje się w Królestwie przeważnie warstwom zamożniejszym. Produkcya jest obliczona głównie na wywóz, wyroby platerowane wywożono do Rosyi Europejskiej, na Syberyę do Persyi i do Mongolii. Stosunków handlowych z Galicyą ani z polskiemi prowincyami Prus nie było, tak samo nie wywożono ani do Austryi ani do Prus.

Pożądanem byłoby cło na wyroby platerowane ze względu na stosunkowo wysoki koszt produkcyi i niedostateczne udoskonalenia techniczne utrudniające konkurencyę, cło na surowiec powinno być zniesione. Pożądane byłyby cła ochronne na maszyny pomocnicze, których produkcya dałaby się pod tą ochroną rozwinąć w kraju.

POSTULATY W SPRAWIE PRZEMYSŁU HUTNICZEGO I METALURGICZNEGO

VIII Zjazd Przemysłowców Górniczych Królestwa Polskiego (w czerwcu 1914 r.) uchwalił:

1 domagać się budowy natychmiastowej nowej linii kolejowej z Zagłębia Dąbrowieckiego Strzemieszyce Włoszczowa-Konskie. W przewidywaniu obowiązkowej linii Warszawa-Radom, połączyć Konskie z Warszawą i Radomiem.
2. Piekło-Siewierz-Częstochowa-Zduńska Wola, lub Łask,Kutno, Radziwie.
3 Popierać starania o budowę linii: a)Kielce-Równo b) Lublin Chełm, Zamość- Tomaszow. c) Płock-Ciechanow- Ostrołęka d) Płock Rypin e) Kutno-Koło- Konim Słupce.
4.Uzgodnić stawki cłowe na surowiec z interesami głównych wytwórców surowca
5. Ochraniać cłem główne wytwory żelazne.

W interpretacyi żądan pod 4 i 5 należałoby się domagać: a)ułatwienia wywozu krajowej rudy żelaznej zagranicę, co uczyniłoby kopalnictwo żelazne niezależnem od krajowego rynku zbytu i pobudziło do wydatnej eksploatacyi kopalni, oraz do nowych poszukiwan za żelazem, które bogactwo ma być w Krolestwie bardzo wielkie.b) Nałożyć cło na surowiec zwłaszcza na niektore jego gatunki. Podczas bowiem kiedy zdaniem specyalistow możebne jest obniżenie stawek dla żelaza - bloków, to wytwórczość stali nie może się rozwijać przy dawniejszej stawce 75 kop od puda która nie stanowi żadnej przeszkody w dowozie przy cenach na niektóre jej gatunki, których cena dochodzi do 60 i 80 rb. za pud.
c) Obłożyć cłem najwyższem wyroby metalurgiczne,- maszyny, ażeby fabryki maszyn zwłaszcza rolniczych mogły rozszerzyć swą produkcyę.Przy tem wobec konieczności dotychczasowej sprowadzania części bardziej skomplikowanych z zagranicy, dostosować cło na te konstrukcye do potrzeb dotychczasowych.
d) Ustanowić cło na cynk, którego produkcya w Królestwie i Galicyi wystarcza na zapotrzebowanie krajowe.
e) Dopuszczać bez cła ołów i miedz. Wysokość stawek cłowych oznaczoną być musi przez delegatów Zjazdu P.G.i H.oraz przedstawicieli Związku P.K.P. ze współudziałem galicyjskich Izb handlowych.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY (według niedrukowanego referatu p.Tennenbauma.

BAWAŁNA

Królestwo sprowadza bawełny z Rosyi około 1865 tys. pudów wartości 25.9 mil. rubli, z zagranicy 2079 tys. pudów wartości 30.5 mil. rubli.

Drobna część bawełny zagranicznej, do 30 tys. pudów jest reeksportowana z Królestwa do Rosyi. W celu ochrony wytwórczości bawełny turkiestańskiej w Rosyi jest ustanowione cło od puda bawełny w wysokości czterech rubli. Cło to nie leży zupełnie w interesie Królestwa, gdyż plantacyi bawełny w kraju naszym nie będzie; wskutek tego wyroby bawełniane są u nas droższe, niż za granicą i mogą być wywożone tylko do Rosyi, pracującej na równie drogiej bawełnie.

W E Ł N A . Królestwo produkuje tylko wełnę wysokogatunkową w ilościach niewielkich. Poważne ilości wełny przywożone są do Królestwa z Rosyi i z zagranicy.

Z Rosyi (x) przywozi Królestwo około 547 tys. pudów, wartości 8,8 milionow rubli, z zagranicy 1545 tys. pudów, wartości 55.0 mil. rubli rocznie.

Wełna zagraniczna jest obciążona cłem w wysokości 3 rb. w celu ochrony wytwórczości wełny w Rosyi. Wytwórczość polskiej wełny ochrony celnej nie wymaga. Wyroby wełniane wskutek sztucznego podniesienia ceny materyału surowego, są w Królestwie droższe niż za granicą i wskutek tego wyroby wełniane mogą być obecnie wywożone tylko do Rosyi (x), pracującej na również drogiej wełnie.

P R Z Ę D Z A   B A W E Ł N I A N A.

Według danych urzędowych przeciętna roczna wartość trzechlecia 1910 - 12 wytwórczości przędzy bawełnianej surowej wynosi 63.4 mil. rubli rocznie, przędzy wigoniowej i odpadkowej 8,9 mil. rubli, przędzy kręconej w 2 nitki i więcej 7 milionow rubli, nici do szycia 1,9 mil. rubli, przędzy zwyczajnej bielonej, farbowanej i mercerynowanej poniżej Nr. 60 - 11.7 mil. rubli, tejże powyżej Nr. 60-4,9 mil. rubli, przędzy kręconej, bielonej, farbowanej i merceryzowanej 3,4 mil. rubli rocznie.

Około 10 % wytwórczości przędzy bawełnianej Królestwa wywozi do Rosyi i około 6 % własnego spożycia sprowadza z Rosyi.

P R Z Ę D Z A   W E Ł N I A N A.

Wytwórczość przędzy wełnianej według danych urzędowych wynosi 72.5 mil. rubli. Z zagranicy przez polskie komory kolejowe z wyjątkiem Grajewa i Wierzbołowa przychodzi przędzy wełnianej za 21.6 mil. rubli rocznie.

(x) Jaka część przywozu wełny a wywozu tkanin wełnianych przypada na wewnętrzne gub. Cesarstwa, a jaka na gub. litewsko - ruskie ściśle określić nie podobna. W przybliżeniu obliczają, co najmniej połowę dowozu i 1/3 wywozu.

Wyroby bawełniane i wełniane.

Wytwórczość wyrobów surowych bawełnianych wynosi według danych urzędowych 80.7 mil. rubli, welwetu (aksamitu bawełnianego) - 2.0 mil. rubli, perkalu i tkanin bielonych 55.6 mil. rubli, tkanin wykończonych 11,5 mil. rubli.

Wytwórczość tkanin surowych wełnianych i półwełnianych wynosi według danych urzędowych 68.2 mil. rubli, wykończonych tkanin wełnianych i półwełnianych 106.1 mil. rubli.

Na podstawie danych o ilości przywiezionej bawełny określamy współczynnik wzrostu przemysłu bawełnianego, równy 4½ % rocznie, dla przemysłu wełnianego otrzymujemy 0,5 % rocznie.

Spożycie wyrobów (procenty od ilości)

Rok	krajowych	rosyjskich	zagranicznych.
1900-1902	49.6 %	48.2 %	2.2 %
1905-1907	63.3 %	35.1 %	1.6 %
1908-1910	59.2 %	36.4 %	4.4 %

Uderzającym jest fakt w trzechleciu 1900-1902 spożycie towarów rosyjskich dorównywało spożyciu towarów krajowych. Następnie spożycie towarów rosyjskich upada stosunkowo, wzrastając absolutnie.

W dziale wyrobów dzianych Królestwo nie może osiągnąć wysokiego stopnia rozwoju wskutek nieracyonalnego ustawodawstwa celnego. Cła na niewyrabiane u nas gatunki przędzy wyższych numerów są tak wysokie, że są wyższe od ceł na wyroby dziane gatunków najlepszych.

Wytwórczość koronek, tiulu i haftów jest również wtłoczona w ramy produkcyi dosyć ordynarnej. Gdy przędza bawełniana Nr110 jest uwolniona od cła w Austryi, w Niemczech opłaca się 43 marki od 100 kgr., to u nas obciążona jest cłem 402 marki. To też wyrabia Królestwo koronki, hafty i tiule pospolite. Cło nie jest zróżniczkowane w zależności od stosunków. Dla pospolitych cło stanowi 100 % wartości i wyżej, dla lepszych cienkich tylko około 10 %. Wskutek tak nieznacznej ochrony celnej wytwórczość lepszych gatunków koronek, tiulów i haftów nie może się rozwinąć.

Reasumując dochodzimy do wniosku, że przemysł bawełniany i wełniany polski znajduje się w warunkach wyjątkowych. Rząd rosyjski w celu poparcia plantacyi bawełny w Turkiestanie i hodowli owiec wełnianych w Rosyi południowej, nałożył na bawełnę cło w wysokości rb. 4, a na wełnę - 3. Wskutek tego polski przemysł włókienniczy pracuje na surowcach droższych, niż kraje Europy zachodniej, zaopatrujące się w surowce wolne od cła i przepłaca za bawełnę i wełnę około 22 milionów rubli rocznie. Cła te powodują iż wyroby polskie mogą konkurować z wyrobami innych krajów li tylko na rynkach pracujących na również drogich materyałach surowych, to jest w Rosyi. Rynki rosyjskie są Królestwu poniekąd narzucone, a wszystkie inne automatycznie zamknięte.

Rząd rosyjski zaczął dopiero w ostatnich latach kilkunastu stosować system zwrotu ceł od materyałów surowych przy wywozie przetworów włókienniczych zagranicę, co spowodowało, że polskie wytwory są w stanie wytrzymać konkurencyę wytworów angielskich i niemieckich na niektórych rynkach zagranicznych.

Należy przypuszczać, że w razie zniesienia ceł od surowców, polskie przemysł włókienniczy mógłby wystąpić na rynki światowe.

WATA HYGROSKOPIJNA.

Wytwórczość waty wynosi wg. danych urzędowych 650 tys. rubli rocznie; waty hygroskopijnej 565 tys. rubli rocznie.

LEN i KONOPIE.

Lnu Królestwo przywozi przeważnie z Litwy 218 tysięcy pudów za 1,1 miliona rubli rocznie, konopi 174 tys. pudów za 0.8 mil. rubli rocznie.

PRZĘDZA LNIANA i KONOPNA.

Wytwórczość przędzy lnianej wynosi 2,0 mil. rublim rocznie według danyh urzędowych . Oprocz tego Królestwo przywozi przędzę lnianą z Rosyi i cokolwiek z zagranicy. Przewyżka przywozu nad wywozem wynosi 0.2 mil. rubli rocznie.

WYROBY LNIANE i KONOPNE.

Wytwórczość tkanin lnianych surowych, bielonych, wykończonych, bielizny wynosi według danych urzędowych 6.7 mil. rb. rocznie. Fabryka żyrardowska wywozi około 60 % swojej wytwórczości do Rosyi.

Pomimo to rynek krajowy nie jest opanowany przez wyroby krajowe i w coraz poważniejszych ilościach są sprowadzane tkaniny lniane i konopne w tysiącach pudow:

Rok	Wywoz do Rosyi	Przywóz z Rosyi.
1901	94.5	13.0
1902	62.6	10.7
1905	91.2	15.9
1906	119.2	25.0
1907	118.1	26.0
1908	108.5	29.8
1909	118.5	27.1
1910	84.0	36.1

W okresie dzielącym dwulecie (1901-1902) od trzechlecia (1908 - 1910) wywóz do Rosyi podniosł się o 18 % , a przywóz z Rosyi o 167 %. W istocie spożycie rosyjskich w kraju wzrasta, a mianowicie:

Spożycie wytworów lnianych w Królestwie.

Rok	Zyrardowskich	rosyjskich.
1901-1902	82.0 %	18.0 %
1905-1907	68.8 %	31.2 %
1908-1910	63.7 %	36.2 %

WYROBY JEDWABNE.

Wytwórczość rozmaitych gatunków przędzy jedwabnej według da-
nych urzędowych wynosi 2.1 mil. rubli rocznie; aksamitu, atłasu i
wstążek blisko 2 mil. rubli rocznie; pluszu, fularów i wstążek jed-
dwabnych i półjedwabnych - 2.6 mil. rubli rocznie. Przez polskie
komory przewieziono z zagranicy jedwabiu kręconego i przędzy jed-
wabnej 0.8 mil. rubli rocznie, wyrobów jedwabnych i półjedwabnych
3.5 mil. rubli, wyrobów koronkowych w 0.4 mil. rubli, haftowanych
tkanin i tiulu 0.7 mil. rubli rocznie.

SZPAGAT.

W dziale wyrobów konopnych poczesne miejsce zajmuje szpagat.
Wartość wytwórczości wynosi około 1.3 mil. rubli rocznie. Wartość
wywozu do Rosyi wynosi 0.7 mil. rubli, przywozu z Rosyi 0.7 mil.
rubli rocznie.

WYTWORY ŻUTOWE.

Za żut sprowadzany z Indyi w ilości 1 miliona pudów Królestwo
opłaca około 4.5 mil. rubli rocznie. Wytwórczość tkanin żutowych
wynosi około 9 mil. rubli rocznie, przyczem wartość wywozu do Rosyi
wynosi od 7 - 8 mil. rubli rocznie.

Wyroby żutowe są w Królestwie droższe niż za granicą wskutek
obciążenia żutu cłem w wysokości 1.20 rb. od puda. Cło to zostało
ustanowione w celu utrudnienia workom żutowym konkurencyi z worka-
mi lnianymi, wyrabianymi tylko w Rosyi.

W celu uprzywilejowania wywozu zboża, mąki i tp. z Rosyi za
granicę, dozwolony jest przywóz powrotny bez opłaty cła worków ro-
syjskich, w których towary te zostały wywiezione. Pod osłoną prze-
pisu przywożone są do Królestwa bez opłaty cła w ilościach poważnych
worki zagraniczne, jako krajowe. Wpływa to nader ujemnie na stan
przemysłu żutowego.

Krajowe worki żutowe są używane dotychczas w Królestwie do
opakowania cukru; zboże, mąka korzystają z worków zagranicznych.
Zakres używalności worków krajowych może się więc znacznie rozsze-
rzyć. Naprzykład cement pakuje się dotychczas w beczki, z chwilą
jednak gdy żut zostanie uwolniony od cła, znacznie, podobnie jak
to ma miejsce wszędzie korzystać z worków. Tennenbaum

Głównymi surowcami, które Królestwo zakupuje jest bawełna i
wełna. Jak wykazują cyfry z ostatniego roku, zagranica dostarczała
54 % bawełny, z Rosyi zaś to zn. z południowego Kaukazu i z posia-
dłości środkowo-azyatyckich sprowadzano 46 % tego surowca. Po za tem
od 1905 roku widzimy stały wzrost przywozu bawełny zagranicznej
podczas kiedy ilości dowożone z Rosyi stoją w mierze. Przypuszczać
należy, że stosunki przechyliłyby się jeszcze bardziej ku bawełnie
zagranicznej, gdyby nie podrożało jej cło 4 rb. od puda. Jeszcze
wyraźniej występuje zwrot ku surowcom sprowadzanym z zagranicy
wobec wełny pomimo stawki celnej - 3 rb. od puda. W 1910 r. z Rosyi
sprowadzano do Królestwa tylko 25 % surowca, z zagranicy zaś 45 %
A cyfra ta nie jest przypadkową, gdyż hodowla owiec w Rosyi stale
się obniża, a zapotrzebowanie rosyjskiego przemysłu rośnie.

Co do półfabrykatów to zn. przędzy bawełnianej, wełnianej i
innej, to Królestwo dotąd więcej eksportuje do Rosyi, aniżeli spro-
wadza.

Natomiast pokrywa powstające na drodze tej, zapotrzebowanie własnego przemysłu wzrastającym dowozem przędzy zagranicznej głównie z Niemiec. Jeżeli surowiec i nadal musi przychodzić do kraju z zewnątrz, to półfabrykat jakim są przędze korzystnie jest wytwarzać na miejscu, a drogą pobudzającą do produkcyi musiałaby być umiarkowaną ochrona cłowa.

Krolestwo wytwarżało w 1910 r. wyrobów bawełnianych za 146,8mil.rb.
" " " " wełnianych " 140.0" "

Razem....... 286.8mil rb.

Wyroby te spożywane były w kraju, który sprowadzał ponadto tkanin z zagranicy i Rosyi za 54 mil. rubli, oraz sprzedawane były do Rosyi. Przewyżka w obrocie z Rosyą dawała w ostatniem 3-leciu 168 mil. rubli. Przy zmianie stosunków występują kwestyo, a mianowicie: a) jak utrzymać rynek rosyjski; b) gdzie szukać rynku zbytu dla eksportu po za Rosyą. Na zagadnienia pod 1) i 2) zwrócić należy specyalną uwagę przy uregulowaniu przyszłych stosunków przemysłu. Występuje tu możliwość rozszerzenia krajowego rynku zbytu. Według obliczeń p. Kossutha spotrzebowanie wyrobów włókienniczych w Krolestwie wynosiło w pieniądzach 10.24 rb. na 1 mieszkanca co dawało na rok 1910 sumę 126 mil. rubli. Jeżeli weźmiemy pod uwagę możność przyłączenia Galicyi i okręgu Białostockiego, a zatem całej lub części guberni Grodzienskiej, przybywa koło 10 mil. mieszkanców których zapotrzebowanie na wyroby włókiennicze ocenić można także na kwotę 10 rb. na 1 mieszkanca; a zatem łączną sumę koło 100 mil. rubli t.zn. razem konsumcya wyrobów włókienniczych w Polsce stanowić może koło 228 mil. rubli.

Na pokrycie tego zapotrzebowania wytwórczość włókiennictwa w skali przed wojną dawałyby w Krolestwie wyrobów za 285 mil. rb.
W okręgu Białostockim 15
w Galicyi za 31 mil.kor.=13

Razem:.... 313 mil. rubli

Pozostaje zatem znaczna przewyżka, dla której istnież musi rynek zbytu, nawet w tym wypadku, gdyby społeczeństwo polskie potrzeby swoje pokrywało w całości wyrobami krajowemi czego naturalnie oczekiwać nie możemy.

Pierwszorzędnem zadaniem byłoby zachować dla przemysłu włókienniczego jego rynek zbytu t.j. Rosyę. Wpłynąć na to mogą układy cłowe, ale wobec postępow tkactwa i przędzalnictwa w Rosyi najlepsze nawet warunki traktatu handlowego nic nie poradzą, aby ten rynek stale zatrzymać i konkurować na nim skutecznie z wyrobami rosyjskiemi i niemieckimi. Po za tem przemysł polski torować sobie musi inne drogi sprzedaży w krajach skandynawskich, czy na Bałkanie do Persyi, gdzie już otwarty jest rynek zbytu, wywozić towary via Bałkan - Azya m., ażeby jednak było to możebne potrzebny jest dogodny układ cłowy, uregulowanie stosunków komunikacyjnych i podatkowych, oraz podniesienie technicznego poziomu włókiennictwa krajowego.

P. Koszuth w cytowanym już odczycie, z którym zgodziło się towarzystwo Przemysłowców gub. Krolestwa Polskiego (w d. 26 marca bieżącego roku.) stawia pewne desyderaty.

Wnioski te uwzględniamy przy formułowaniu naszych. Wnioski:
1/. Na surowce obce bawełnę, jutę (żut), wełnę nie nakładać cła.
2/. Półfabrykaty a zatem przędzę obłożyć cłom umiarkowanem.
3/. Wyroby gotowe włókiennicze powinny uzyskać wyższe cło, aby nie narażać się na współzawodnictwo niemieckich i austryackich.

4/. Sprowadzać bez opłaty cła także maszyny przędzalnicze i tkackie które nie są, albo dla uzasadnionych powodów nie mogą być wyrabiane w kraju. Natomiast przez ochronę celową, umożliwić powstanie w kraju fabrykacyi innych prostszych i najpotrzebniejszych maszyn z tej gałęzi.

5/. Żądać przejściowego okresu przy ustanawianiu linii celowej na granicy rosyjskiej, podczas którego włókiennictwo nasze przystosować by się mogło do nowych warunków. W zakresie tego przystosowania, jak zaznaczają powszechnie rzeczoznawcy, dążyć by należało do podniesienia poziomu krajowego włókiennictwa i ulepszyć jego ustrój techniczny, przemysłowy i handlowy. Inaczej bowiem nie będzie mogło współzawodniczyć Królestwa z fabrykami austryackiemi i niemieckiemi, a nawet pobijane będzie przez lepszą jakość wyrobów rosyjskich, która tkaninom moskiewskim powszechnie jest dziś przyznawaną. Bardzo ważnem będzie tu zreformowanie handlu, w którem przeważa pierwiastek kramarski i żywioł żydów rosyjskich, opierając się na dającej doraźne zyski spekulacyi. W pierwszym rzędzie wystąpi przeto potrzeba odpowiadającego wymaganiom narodu i przemysłu, szkolnictwa technicznego i kupieckiego. Dla przemysłu włókienniczego tak jak dla wszystkich innych koniecznem są: a) gęstsze i dogodne drogi przewozowe, a zatem nowe linei dróg żelaznych uregulowana Wisła i kanały galicyjskie. b) Dogodny i tani kredyt przemysłowy. c) Nie obciążanie wygorowanymi podatkami. d) Ustawodawstwo socyalne i nauczanie powszechne, któreby w ciągu najbliższych lat już mogło podnieść poziom umysłowy i moralny robotników. Oczekiwać należy, że ściślejsza łączność gospodarcza z Austryą i Niemcami przyniesie nam ostatnio wyszczególnienie (a-d) warunki, a ponieką zmusi do ich przeprowadzenia.

C U K R O W N I C T W O.

Surowcem dla cukrownictwa jest burak cukrowy, który udaje się w Polsce dzięki odpowiedniemu klimatowi i glebie; odpowiedniejsze są tu role gliniaste, lub gliniasto-piaszczyste, w które kraj obfituje.

Obszar pod uprawę buraków przedstawia się dla różnych państw za 5-lecie 1906-1912 w ha.

	tysięcy hektarów
Rosya.........	666
Niemcy.........	480
Austro-Węgry...	373
Francya.........	223
Kr. Polskie....	66
Galicya.........	6

Obszar zajęty pod buraki mógłby w Polsce być znacznie zwiększony. W 1912 r. przestrzeń zasadzona burakami wynosiła w Królestwie 81895 h. Tymczasem pól zdatnych do uprawy a burakiem nie zasadzonych, nie posiadają już Niemcy, Belgia, Holandya, Czechy, Francya posiada jeszcze obszary wolne, ale brakuje robotnika.

Plantacye znajdujące się w rękach fabryk stanowiły w Królestwie tylko 4 %, do większych właściciel należało 59 % w uprawie włościanskiej było 36,5 %. Wydajność na gruntach włościanskich ma być o 15 - 30 centn.m. z ha niższą, niż na gruntach folwarcznych. Brak plantacyi własnych wywpłuje trudności w handlu przy zdobywaniu produktu. Wobec zwyżki cen cukru na rynku międzynarodowym Niemcy w poszukiwaniu surowca wysyłają swych agentów do Królestwam którzy skupują buraki w szerokim pasie nadgranicznym podwyższając jeszcze bardziej ceny. Możność zakupywania buraków przez agentów niemieckich pomimo drogiego przewozu, tłomaczy się deprecyacyą u nas wyrtości produktów ubocznych cukrownictwa przy wysokiej cenie tych produktów za granicą. Pierwszem utrudnieniem

produkcyi cukrowniczej w Polsce jest tedy trudność w zdobyciu surowca, tem większa, że średni plon buraków jest w Królestwie (182 ctn.m.), w Galicyi zachodniej (221) we wschodniej (200) niższy aniżeli np. w Niemczech plon buraków z ha wynosi 286 ctn.m.

Niedostateczność naszych środków kominikacyjnych daje się we znaki ze względu na gotowy produkt i na materyały pomocnicze. Średnie oddalenie 53-ch cukrowni Król. Pol. wynosi od najbliższych stacyi kolejowych koło 30 km. w Poznańskiem 0,9 km. Niemcy utrzymują poziom swego cukrownictwą dzięki sezonowemu wychodztwu naszych robotników. Według sprawozdań Centrali dla robotników rolnych było w 1910/11 r. wydanych legitymacyi dla obieżysasów 696.025. Ponieważ nie wszyscy wychodzcy nasi pracują za legitymacyami, przyjąć można obliczoną przez Dr. Mayera, kierownika oddziału cukrowniczego niemieckich stowarzyszeń rolnych cyfrę 800-850 robotników zagranicznych, z których koło połowy pracuje na roli, a pochodzi przeważnie z krajów polskich. O ile robotnika tego potrafimy zatrzymać w kraju, to Polska posiadająca przestrzenie nieuprawne burakami i wielką ilość robotnika rolnego mieć będzie w Europie zachodniej najlepsze warunki do rozwoju cukrownictwa buraczanego.

Prawodawstwo cukrownicze trzech zaborów. W Rosyi obowiązuje ustawa z 20 listopada 1895 r. Minister skarbu oznacza corocznie kontyngent cukru przeznaczony na spożycie wewnętrzne tak zwany wolny cukier po za tem istnieje t.zw. zapas nietykalny. Ilość cukru pozostała stanowi zapas wolny, wolno ją wywieźć za granicę lub sprzedać na rynku wewnętrznym za opłatą dodatkowej akcyzy 24 kor. za 100 kg., lub też dołączyć do produkcyi następnej kampanii. Wszelki cukier podlega akcyzie 17,17 kor. za 100 kg. Jeżeliby panująca na rynku cena przekroczyła określoną cenę, dowodziłoby to, że rynek odczuwa brak cukru, a minister ma prawo wypuścić część cukru z zapasów na rynek wewnętrzny, czyli zaliczyć go do kategoryi cukru wolnego. Od 1907 roku, Rosya należy do konwencyi cukrowej, zatrzymując swoje dotychczasowe prawodawstwo. Ograniczony został tylko przywoz do Anglii, nieograniczony natomiast wywoz cukru przez granicę kontynentalną. W 1913 roku konwencya została przedłużoną na 5 lat.

W Austro-Węgrzech obowiązuje ustawa z d.17 lipca 1899 r. Podatek spożywczy wyznaczony został na 38 koron za 100 kg. Rozdział kontyngentu między fabryki, uchwalony ustawą z 1903 r. musiał być zniesiony, jako niezgodny z zasadami konwencyi międzynarodowej.

Niemcy. Według ustawy z d. 6 stycznia 1903 r. cukier konsumcyjny opłaca podatek w wysokości 14 marek (16.80 kor.) za 100 kg. Podatek ten opłaca się od ilości cukru przeznaczonej do spożycia wewnętrznego. Pod wpływem agitacyi, obniżono podatek spożywczy do 10 marek, miała ona wejść w życie w 1904 roku.

Spożycie cukru dosięgło w roku 1910 w Królestwie 9 kg. na głowę. w Galicyi zaś wynosiło według przybliżonych obliczeń 7.5 kg. na głowę, w reszcie Austryi 11 kg. W tymże czasie spożycie Niemiec wynosiło 19 kg., w Anglii 39, w Australii 55, Europy średnio 15 kg. Spożycie cukru stoi bezpośrednio w związku z dobrobytem ludności, może być w pewnych ramach uważane za jego miernik.

Produkcya cukru w Królestwie Polskiem oraz przeznaczenie jej 26.
----
przedstawia się średnio za 5-ledie 1908-13 jak następuje:

Wyprodukowano cukru średnio rocznie........	2,105,490	ctn.m.
wypadało z tego na wolny cukier........	1,757,700	" "
Z tego na spożycie wewnętrzne........	1,050,650	" "
Do wywozu pozostawało więc........	707,650	" "
Wywieziono za granicę i do Finlandyi........	338.270	" "

O ile w Królestwie rynek wewnętrzny całkowicie jest pokryty przez produkcyę miejscową, o tyle Galicya nie pokrywała nawet 1/4 części konsumcyi tego kraju, posiadając jedyną cukrownię w Przeworsku (cukrownia w Chdorowie otwarta została na kilka miesięcy przed wojną). Królestwoe wywozić mogło cukier tylko do gub. Litewskich oraz na pobrzeże morza Baltyckiego. Do Rosyi cukier z Królestwa nie szedł, ponieważ był droższy.

Rozwój cukrowni przedstawia się w następujących cyfrach:

	1907/8	1912/13
Zakłady małe do 150tys. p.	21 %	2 %
" średnie 150-300 t.p.	54 %	60 %
" Wielkie powyżej 300 tys, pud.	21 %	34 %

Wszystkich cukrowni w Królestwie 53, w tem 38 towarzystw akcyjnych z kapitałem 41 mil. rubli.

Cukrownia w Przeworsku wyprosukowała w ostatnim 2-leciu 1910/12 126,839 ctn.m. Jest to ilość dużo wyższa od produkcyi przeciętnej cukrowni w Królestwie, ktora wynosi - 45 tys. ctn.m.-

Wśród guberni południowo-zachodnich pozostaje większa część cukrowni pod względem kapitału i personelu w polskich rękach. Według Stefana Wolskiego na 145 czynnych tamtejszych cukrowni należy do Polaków o kapitale 51 mil. rubli, z tego 34 było własnością polskich towarzystw akcyjnych, a 17 w prywatnych rękach. Na ogolną liczbę 2024 urzędników było Polaków 903.

Cukrownictwo stanowi tedy dla przyszłej Polski ważną gałęź przemysłu, ktory należałoby popierać zarowno przez rozszerzenia sieci komunikacyjnej, jak przez ustalenie stawek celnych niedopuszczających cukru z zagranicy, oraz postarać się o zatrzymanie w kraju robotnika